

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N^{ro}. 101.

30. Sierpnia 1820.

Wiadomości krajowe.

Ze Lwowa. — C. K. Rząd krajowy po-
dał do umieszczenia co następuje:

N. Pan najwyższą uchwałą swoją z d. 14. z. m. raczył Antoniego de Grones, jub-
bilowanego Kassyiera Cyrkułowego w Czer-
niowcach, zaszczyścić średnim medalem zło-
tym za usługi cywilney z uszkiem i wstążką a to
w dowód najwyższego zadowolenia, przez
dlugoletne wierne i odznaczające go usługi po-
łożone w kraju.

Do obsadzenia miejsca zawiadowcy eko-
nomicznego przy Lwowskiem więzieniu, roz-
pisano jest konkurs do d. 15. Października
1820. Pensya do tego miejsca przywiązana
wynosi 600 ZR. z których $\frac{2}{3}$ płaci Skarb Mo-
narchiczny w monecie brzącej, a $\frac{1}{3}$ Ma-
gistrat Lwowski w Walucie Wied., oprócz
tego jest wolne pomieszkanie. Ubiegający się
o nie i mogący złożyć rękoymii 600 ZR. lub na
tyle okazać bezpieczeństwa, podać mają swoje
prośby, wsparte potrzebnymi dowodami do
Magistratu Król. miasta Lwowa, i to, przez
Władze sobie przełożone, jeżeli zostaną w
służbie Monarchicznej, lub bezpośrednio, w
razie przeciwnym.

Z Wiednia dnia 18. Sierpnia. — Jego
Cesarzka Mość raczył Hrabiego Ludwika Taaf-
fe C. K. Podkomorzego mianowanego Prezy-
dentem Galicyjskiego Gubernium wynieść na
rzeczywistego swojego tajnego Radcę z uwol-
nieniem go od taxy, w którym to charakterze
złożył tenże na d. 10. b. m. przysięgę w ręce
Jego Cesarzkiej Mości; równie i w tym samym
dniu i przysięgę na Prezydenta Gubernium
Galicyjskiego.

Jego Cesarzka Mość uchwałą swoją z d.
4. Lipca b. r. raczył Ferdynanda Krammera
Dyrektora głównej szkoły Lwowskiej, ze wzglę-
dów długoletnich zasług położonych w zawo-
dzie nauczycielskim, ozdobić wielkim hono-
rowym medalem złotem z uszkiem i wstążką.

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Gazeta Rządowa Zjednoczonych Stanów
Ameryki północney (*National Intelligencer*)
zawiera co następuje: „Zda się, iż w wielu
częściach Zjednoczonych Stanów Ameryki pół-
nocney, zarozumiano zamiar wyprawy wystaney
od Rządu w okolice Missouri (w Loui-
zyannie). Zamiar ten jest a nie inny, iż
Rząd nasz nie może patrzeć obojętnie jak
Wielka Brytania zajmnie tamże wielką
część naszego kraju w swoje posiadanie, i w
tak ważnej i obszernej okolicy używa wszyst-
kich korzyści handlu z podległymi nam In-
dyanami.“

Portugaliia Brazyliia i Algarbiia.

W Rio-de-Janeiro wyszedł z druku
następujący artykuł, który Król Jego Mość
Nayprawowierniejszy wyrokien swoim z d. 16.
Marca 1820 uznał za rzecz potrzebną wydać
co się dotyczy rozporządzenia względem osia-
dania obcych w Królestwie Brazylijskiem.

Król Jego Mość Nayprawowierniejszy, u-
ważając życzenia do wyścia z kraju pomiędzy
różnemi Ludami Niemiec i innych Państw, z
powodu zbytney ludności owych krajów; osą-
dził przeto za rzecz słuszną wezwać tych osad-
ników do Brazylii pod warunkami, które
równie są tak korzystnymi dla Królestwa jako
też dla rodzin i osób wychodźców. Z tąd, Jego
Królewska Mość rozkazał ogłosić tak warunki
przyymowania mających osiąść w Brazylii
jakoteż i przywileje, w następującym sposobie:
Artykuł 1. Jego Królewska Mość wszystkim
obcym osadnikom, którzy przybywają do Bra-
zylii w zamiarze tamże osiadania nadać bez-
płatnie ziemię, aby z niej mogli mieć swo-
je wyżywienie. Część ta ziemi zawierać ma
mniej więcej milę kwadratową w stosunku
liczby rodzin lub osób chcących zakładać osa-
dę. Mila Portugalska wynosi 3000 sążni, sążeń
składa się z siedmiu kroków geometrycznych.

Artykuł 2. Jeżeli osada składa się z różnych rodzin, które się zgodzą dla założenia osady, zatem dana im będzie kraina wynosząca około 400 mil kwadratowych oddzielnie dla każdej rodziny, część zaś, która dla rodzin pojedynczych przypaść ma, oznaczy los. Przeznaczony będzie równie dostateczny grunt i ziemia dla tych, którzy założyć zechcą miasto, place gminę i t. d. Artykuł 3. Jeżeli osada składa się z rodzin rzemieślniczych lub osób, które sprowadza przedsiębiorca na swój koszt, więc przeznaczona dla nich kraina dzielić się będzie na dwie części, z tych, przypadnie jedna przedsiębiorcy druga zaś podzieloną będzie pomiędzy rodziny lub osoby osady. Rząd Jego Królewskiej Mości uzna za ważne owe kontrakty lub ugody, które zawarł przedsiębiorca z przystawionemi rodzinami lub osobami, i będzie się starał o dopełnienie takowych ugod. Art. 4. Osady tym dwoistym otworzone sposobem, wolne będą przez lat 10 od dziesięcin, równie nie będą należec do danin z gróntów udzielonych im na osadę. Atoli osadnicy ci, obowiązani są opłacać, te same podatki i taxy z gróntów ornych zakupionych, z których krainowcy takowe opłacaia iakoteż daniny piątey części, jeżeli pracować będą w górach złotych, tudzież myta i cła od żywności przywożonych na handel. Art. 5. Rodzinom owym lub osadnikom, którzy przed upłynieniem 10 lat zechcą powrócić do Europy, wolno im iest, to uczynić, atoli nadanych im gróntów nie mogą ni przedawać, ni takowymi winnym sposobie rozrządzać; grónta te przypadną nazad Koronie dla tego, żeby innym nadane zostały rodzinom lub iakie nowe przeznaczenie od Jego Królewskiej Mości otrzymały. Gdyby zaś osadnicy pó upłynieniu 10 lat powrócić chcieli do Europy, w tenczas uczynić to będą mogli bez przeszkody i w tedy postąpią podług woli ze swymi gróntami. Art. 6. Osadnicy posiadający bezpłatnie w Brazylii naznaczone im grónta, uważani będą od chwili osiednienia iako Poddani Jego Królewskiej Mości; muszą oni poddać się prawom i zwyczajom krainowym i używać będą wszystkich korzyści i przywilejów Poddanych Portugalskich. Art. 7. Każda większa liczba osadników, tak długo będzie pod zarządem Dyrektora mianowanego przez Jego Królewską Mość, dopóki ludność ich nie będzie dostateczną do utworzenia miasta i zaprowadzenia Władz sądowniczych i administracyjnych podług praw Portugalskich. Art. 8. Wszyscy osadnicy, którzy osiąść zechcą, powinni być wyznania Rzymsko-Katolickiego i znani być ze swoich za-

sad i dobrych obyczajów. Wszystko to wyrażone być powinno świadectwami potwierdzonemi przez Postów lub Agentów Jego Królewskiej Mości za granicą. Działo się w Rio-de-Janeiro d. 16. Marca 1820. Do tego wyroku dołączone są następujące dwa punkta: 1) Tym, którzy są innego nie Rzymsko-Katolickiego wyznania nie iest zakazano osiadać w Brazylii i przysposabiać sobie stały majątek; lecz nie mogą sobie rościć prawa do korzyści wyrażonych w powyższem ustanowieniu. 2) Wszyscy wychodźcy ubo- wiązani są koszta podróży i utrzymania się własnemi opłacać pieniędzmi.

Wielka Brytania i Irlandya.

Ponieważ P. Brougham, Radca Królowey przedsięwziął obronę sprawy w sądzie (Assis) Appleby, który posiedzenie swoje ma d. 18. b. m. rozpocząć, wnoszą, iż postępowanie w sprawie Królowey, które iak wiadomo zacząć się miało dnia 17go będzie odłożone.

Stychać iż woysko w Stolicy ma być na d. 17. powiększone o 8000. ludzi, wszystkie przystępy do Izby Wyższej podczas posiedzeń mocno obsadzone woyskiem, każdemu słuchaczowi zabronione wnyścić i całe postępowanie dopiero po ukończeniu sprawy ogłoszone zostanie.

Kuryier zawiera artykuł, wyrażający: „Niema wątpliwości, iż oddawna przedsiębrane usiłowania do uwiedzenia żołnierzy, teraz nierównie podwoionemi zostały; atoli tym mniej wątpić należy, że to haniebne usiłowanie spadnie na głowy swoich twórców. Teraz wynoszą żołnierzy i poehlebiaia im.

Gazeta Prowincjonalna, Dostrzegając Manchester ski, zawiera: Postępowanie żołnierzy w rewolucyach Hiszpańskiej i Neapolitańskiej ziednało wielką wziętość stanowi woyskowemu u przyjaciół wolności; iuż ci nie uważaia żołnierzy iako ślepych i chętnie pobłażających dowolney władzy, lecz iako mężów, którzy iednakowymi przeięci zasadami maia na pogardę być użytymi za narzędzie do uciskania swoich współobywateli i t. d. Śmieszną byłoby rzeczą wyraża Kuryier chcieć to wykładać. Znaia i czuia ci mężowie na iaką grę odważaia się? Czyli tak małą kładą różnicę pomiędzy Monarchią Konstytucyjną Angielską i Monarchiami Hiszpańską i Neapolitańską, iż mogą sądzić, że los owey Monarchii może zależeć od postuszeństwa lub nie postuszeństwa kilku pułków? Myśli tey niepoymuia Anglicy. Nędznicy co się wszędzie włoczą dla odwie-

Wawrzyny, które wojsko Angielskie zerobiło w obcych krajach nie powinny być szanowane w zamieszkach domowych pod chorągwami zdrajców. Znałe im są powody i zamiary nowych ich związkowych; znana im jest cena, której od nich żądają za okazaną im przyjaźń, czują oni iaką chańba połączona jest z samem usiłowaniem chcącem zachwiać ich wiernością.

Kapitan Colby Korpusu Inżynierów mianowany jest, aby przewodniczył do wymierzania trygonometrycznego Anglii.

Kanał Rejent, nad którym pracowano około 7 lat, i który łączy wszystkie kanały Królestwa z Tamizą, utworzony był uroczystie na d. 1. Sierpnia.

Na wyspie S. Domingo (Hayti) pomiędzy dwoma naczelnikami tej wyspy, Królem Krzysztofem panującym w części Monarchicznej i Boyerem w części Republikańskiej, trwają teraz za pośrednictwem Anglików przyjacielskie układy względem żeglugi i handlu.

W ł o c h y.

Naynowsze wiadomości z Sycylii datowane pod d. 31. Lipca bardzo jeszcze smutnie malują stan tej wyspy, wystawionej ciągle zgrozom nierzędu i wojny domowej. Rząd tymczasowy ustanowiony po wypędzeniu Królewskiego Wielkorsządcy z Palermo był tylko cieniem a cała władza w rękach popółstwa. Straszniejszym jest nieporządek panujący we wnętrzu wyspy: Pewien list prywatny pisany z Palermo pod d. 20. Lipca wyraża w tej mierze iak następuje: „We wnętrzu Sycylii nie jest widowiskiem wojny, lecz zburzenia i śmierci; każdy grabi i niszczy własność swojego sąsiada zbrojną ręką; wściekłość popółstwa nie ma miary. Słychać, iż wiele innych miast Sycylijskich za przykładem Palermo żądają podobnie niepodległości wyspy. Tyle jest pewna, że Xięże Valguarnera opatrzonej w pełnomocnictwa z 7000 podpisami żądających niepodległości przybył tu z Catania. Miasta Syrakuz i Calstani sette takie same okazały życzenia. W Palermie bogaci muszą opłacać codziennie nakładane kontrybucye przez popółstwo dla okupienia swojego życia.“

Nie lepsze wiadomości naynowsze dochodzą z Neapolu, datowane pod d. 7. b. m. Zaufanie w spokojności, która się tamże zdawała panować codziennie się zmniejszało; wiele osob nayznakomitszych wysłało swoje rodziny

i żony. Cały Lud jest uzbrojony. Wszystkie rodzaje broni wykupiono a ruzsznikarze nie mogą oney wystarczyć robić. Wszystko podzielone jest pomiędzy stronnictwa; sami nawet Węglarze bardzo się pomiędzy sobą niezgadzaia i dzielą się na Konstytucjonistów i Republikanów. Łoża „gwiazda rewolucyjna“, nayzapamiętalsza, odłączyła się od innych, posiedzenie iey jest na polu Marsowem, gdzie niedawno pod przewodnictwem pewnego Chiericone naradzała się nad potrzebą oddalenia teraźniejszego Ministeryum; atoli klub ten został przez Rząd rozpedzony. Na ulicach i placach publicznych zbierają się zbrojne kupy dla sądenia postępowań nowego Rządu: który oczywiście nie ma siły do kierowania wypadkami.

Były Minister Skarbu Medici otrzymał paszport do Barcellony, dokąd chciał się udać na 4. b. m.; atoli kupa Węglarzy nie dopuszczała dotąd, aby wyjechał i nie spuszczała go z oczów.

Deputacya Rządu tymczasowego w Palermo wystana do Neapolu dla wniścia w układy z tamecznym Rżadem, złożona z Xięcia Pantellaria, Hrabiego S. Marco, dwóch Duchownych, dwóch Urzędników i dwóch przełożonych w handlu przybyła na d. 2. Sierpnia przed Neapol, układy z tą Deputacyą otworzone zostały w domu wiejskim przy Pausilippo przez Ministra Campo Chiaro i Zurilo. Atoli podług stanu rzeczy w Sycylii, który jeszcze przy odeysciu Deputacyi był w większym zamieszaniu sam Rząd miał mało nadziei, aby te układy dla obu stron zaspokoiające przyniosły skutki. Trzey z tych Deputowanych poptynęli na d. 6. do Palermo na powrót dla zasiągnięcia nowych Instrukcyi. Przygotowania wojenne przeciwko Sycylii szły z pospiechem.

Gazeta Neapolitańska zawiera następujące dawniejsze wiadomości z Palermo: „Skoro na d. 14. Lipca przybył okręt z Neapolu do Palermo z wiadomością o odnawianiu Rządu, każdy przywdział trzech kolorową kokardę. Wieczorem pokazały się także połączone z tamtymi kokardy żółte i słyszano niektórych żądających osobnego Sycylijskiego Narodowego Parlamentu. Niektórzy mieli na piersiach przepaskę z orłem Sycylijskim. Dnia następującego wyszedł rozkaz, aby każdy nawet Neapolitańczyk nosił także żółtą kokardę. W dniu tym przypadało święto kościelne, Jenerał Gubernator udał się do katedry. Po skończonych obrzędach opuścił Gubernator Izbę Senatu iednak zostawił Jenerała

Porucznika Church, Brygadiera Cagliatore i innych, Jenerałowie zaczęli się przechodzić tam i na powrót. Tu rozeszła się wieść, że Jenerał Church (cudzoziemiec) zerwał z piersi żółtą przepaskę mieszczanowi, to było hasłem do powstania. Jenerał Cagliatore, który radził swemu towarzyszwu ratowania się ucieczką otrzymał dwa razy wymierzone przeciwko Jenerałowi Church. Ten uciekł w istocie. Lud rozjątrzony tym udał się do jego mieszkania. Straż będąca z pułku obcego nie dopuszczała ich do domu, zaczęto strzelać a niektóre osoby zostały ranione. Nakoniec udało się Marszałkowi Pastore uspokoić ten rozruch przez ściąganie straży.

Niebawnie potem zrakowano dom Jenerała Church a wszystko co tamże znaleziono spalono na placu marynarki. Jenerał Gubernator odebrawszy takową wiadomość, powierzył przywrócenie pokoju naysznakomitszym obywatelom; utworzono gwardię miejską; drugi pułk gwardii konnej odebrał rozkaz wysłania dwóch szwadronów, aby przeciągnęły przez miasto a potem z drugiemu dwoma szwadronami złączyły się i stanęły wzdłuż placu Piano della Marina. Pułk ten cofnął się skoro się zdawało, że pokój został przywrócony. Winowayców uwięzionych strzeżono, lecz środki te nie odniosły pomyślnego skutku. Uderzono na zamki: Saniti, Castellamare, a że to stało się niespodziewanie i te bronione były przez nowo zaciężnych zostały przeto natychmiast wzięte. Porucznik Rota i Kapitan Anfossi z Artylerji opierali się mężnie, aby więzniom nie dać wyjść. Zamek przy pałacu Królewskim podobnegoż doznał losu. Ci co się na obłaganie twórców tego nieporządku użalali, żądali zaprowadzenia Junty tymczasowej dla uspokojenia zapalonych umysłów. Przedsięwzięto stosowne rozporządzenia, niektórzy mężni Officerowie odznaczyli się przy wypełnieniu onych, lecz nie byli w stanie wszędzie zapobiedz złemu. W nocy z dnia 16 Jenerałowie: O' Tarris, Pastor i Dowódzca Prowincji stanęli przed zgromadzoną Juntą i przetożyli, by zebrać całe woysko i postawić je na placu przy pałacu królewskim i S. Teresy, aby w przypadku działało wspólnie z dobrzemysłaycami mieszkańcami, plan ten przyjęto a Jenerałom udzielono instrukcyje. Ze świtem dnia zebrały się woyska na miejscach oznaczonych; atoli nie mając dosyć sił do oparcia się powstańcom rozdrażnili ich jeszcze bardziej swoją obecnością. Resztę tego nieszczęsnego

dnia chcielibyśmy pokryć zasłoną. Siedmiesiąt niewolników wyszło ze swych więzień o godzinie 10. rano; od tey chwili zaczęło się złe; uderzono na woysko z różnemi rodzajami broni. Wielu mężnych lepszego godnych losu padli ofiarą obmierzłej wściekłości. W pośród zamieszania oddział pułku Regimona i nieco łażdy odznaczył się świetnie; ani jednemu z więźniów niedozwolił uciec. Dwa bataliony kanonierskie stojące na przeciw Arsenału pod sprawą Jenerała Staiti mocno się do tego przyczyniły. Około 4 1/2 godziny otoczone dom Jenerała Gubernatora i uderzono nań, po czem tenże postanowił oddać Rząd stolicy Juncję w nadziei, że łatwiej będzie mogła przywrócić pokój. Jenerał oznaymia, że woysko dało wiele dowodów mężstwa, ludzkości i wierności ku oyczyźnie i Królowi. Życzylibyśmy sobie byli znać imiona Officerów, którzy się w tych nieszczęsnych odznaczyli okolicznościach.

N i e m c y.

Dziennik Frankfortski wyraża: „Przywodziemy sobie, iż pomimo przedmiotów uchwalonych na obradach Wiedeńskich które na iedynastem posiedzeniu Zgromadzenia Związkowego w d. 8. Lipca przyjęte zostały za prawo fundamentalne Związku Niemieckiego, inne także przedmioty roztrząsione w owych posiedzeniach oddane zostały do naradzania się Zgromadzeniowi Związkowemu; temi zatrudnia się teraz Zgromadzenie, Zapewniając, iż na pierwszych tajnych posiedzeniach naradzano się nad pytaniem względem Instancyi Sądu polubownego i dopełnienia uchwał Kongressu Wiedeńskiego dotyczących się żeglugi na rzekach. Sądzą, iż Zgromadzeniem związkowe zaimie się niezwłocznie urządzeniem woyskowym, twierdzami Związku i handlem między różnemi Państwami Związku Niemieckiego.“

Pomiedzy gośćmi przybyłymi do kąpiel w Wiesbaden było w obiegu pismo pod tytułem: „Do wszystkich szanownych gości owych kąpiel Niemieckich, w których zaraza gry Rouletta grasuje,“ pismo to ostrzega o włóczących się ludziach a utrzymujących się z gry, którzy w roku przeszłym w Wiesbaden po odrzuceniu kosztów na życie w summie 11000 ZR., podzielili się czystym żyskiem 47000 ZR. Dowiary podobna; iż żysk przy tey grze jest 7 przeciwko 700. Uczyniono tu projekt i takowy łącznie wszyscy chcą wykonać, aby grata — znieważająca oyczystą ziemię — wygnana zupełnie została z kąpiel Niemieckich.